

Sygn. akt V KO 40/20

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

w sprawie z zażalenia **D. K.**
na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w T.
z dnia 31 grudnia 2019r., sygn. akt PR Ds. (...),
o odmowie wszczęcia dochodzenia,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 13 maja 2020r.
inicjatywy przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
wyrażonej w postanowieniu Sądu Rejonowego w O.
z dnia 1 kwietnia 2020r., sygn. akt II Kp (...),
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:
odmówić przekazania sprawy.

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w O. wpłynęło zażalenie D. K. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w T. z 31 grudnia 2019r., którym, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie o czyn z art. 226 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 231a k.k. Sąd właściwy terytorialnie do rozpoznania środka odwoławczego zwrócił się do Sądu Najwyższego, w trybie art. 37 k.p.k., z inicjatywą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, podając, że powodem wystąpienia jest fakt, iż zawiadomienie o przestępstwie złożył burmistrz O., zarzucając jego popełnienie radnemu Rady Miejskiej w O.. Przedstawił pogląd, że ze względu na stanowiska zajmowane przez te osoby w opinii publicznej

rozpatrzenie zażalenia przez Sąd Rejonowy w O. spotka się z krytyką opinii publicznej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Inicjatywa Sądu Rejonowego w O. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Autor wystąpienia, kierując do Sądu Najwyższego postulat przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, upatrywał realizacji dobra wymiaru sprawiedliwości w przekazaniu rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia dochodzenia innemu sądowi, wskazując jako okoliczność uzasadniającą odstępianie od zasady wyrażonej w art. 31 k.p.k. fakt, że zażalenie na postanowienie prokuratora wniósł burmistrz O., który wcześniej złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez radnego Rady Miejskiej w O.. Sąd występujący wyraził obawę, że procedowanie w tej sprawie przez Sąd Rejonowy w O. wywoła wśród lokalnej społeczności opinię o braku obiektywizmu przy orzekaniu.

Punkt widzenia zawarty w przedmiotowym postanowieniu wymagał zdecydowanej krytyki, wobec czego postulat przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu nie mógł zostać uwzględniony. Odnotować wypadało, że rozstrzygnięcie Sądu właściwego terytorialnie w sprawie zażalenia D. K. nie będzie przesądzało winy konkretnych osób. Oznacza to, że złożony środek odwoławczy będzie prowadził do kontroli prawidłowości orzeczenia niesądowego organu procesowego prowadzącego postępowanie przygotowawcze jedynie w sferze przedmiotowej, a nie w płaszczyźnie podmiotowej, czyli rozstrzygania o odpowiedzialności karnej wskazanych w zawiadomieniu osób.

Poza wszystkim nie wypadało pominąć, że przedstawiony przez Sąd Rejonowy w O. pogląd o braku swobody orzekania w układzie procesowym, gdzie burmistrz miasta złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez radnego tegoż miasta, również podlegał krytyce. Na gruncie omawianej sprawy aktualny stał się pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z 28 marca 2017 r., sygn. akt III KO 16/17, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie prowadzenia rzetelnego procesu. Tylko stanowcza i konsekwentna nieustępliwość w tym względzie sprzyjać będzie kształtowaniu się

pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych, podobnych spraw.

Mając powyższe na względzie, stanowczo należało podkreślić, że w sprawie nie wykazano jakichkolwiek podstaw uzasadniających jej przekazanie innemu sądowi równorzędnemu w trybie określonym w art. 37 k.p.k. Sąd Najwyższy nie dostrzegł żadnych przesłanek uprawdopodobniających tezę o braku warunków do bezstronnego rozpatrzenia zażalenia i co za tym idzie do prawidłowego rozpoznania sprawy przez Sąd właściwy miejscowo.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.